

ANALIZA ZNAJOMOŚCI JĘZYKA POLSKIEGO U UCZNIĄ POLSKIEGO POCHODZENIA W WIELKIEJ BRYTANII

Zanim dokonam analizy znajomości języka polskiego ucznia mieszkającego w Wielkiej Brytanii, chciałbym kilka zdań poświęcić na ogólną analizę możliwości edukacyjnych uczniów, których poznałem ucząc, a właściwie próbując nauczać przedmiotów ojczystych w Polskiej Sobotniej Szkole w ... (hrabstwo ..., południowa Anglia). Nasza szkoła liczy kilkadziesiąt uczniów. Ja prowadziłem zajęcia w najstarszej grupie w wieku 11-15 lat. Z moich obserwacji własnych i opinii osób związanych z edukacją na naszym terenie, a także rozmów z rodzicami i uczniami mogę wysunąć następujące wnioski:

1. Do sobotniej szkoły uczęszczają trzy grupy dzieci:

A. Uczniowie, którzy swoją edukację rozpoczęli w Polsce, ale z uwagi na wyjazd z rodzicami przerwali ją. Rodzice byli zainteresowani dalszym rozwojem języka polskiego swoich dzieci, stąd kontynuacja edukacji w sobotniej szkole.

B. Uczniowie, którzy urodzili się w Anglii, mają obydwój polskich rodziców chcących edukacji swoich dzieci w zakresie znajomości języka polskiego „od początku”.

C. Uczniowie, z tzw. rodzin mieszanych, w których jeden z rodziców jest Polakiem. W naszej szkole zawsze tym rodzicem były mamy Polki.

2. W młodszych grupach widoczna była duża chęć i entuzjazm dzieci uczęszczających do sobotniej szkoły, a co za tym idzie duża liczebność dzieci. Im starsze dzieci, tym bardziej zauważalny był spadek liczebności dzieci, ich motywacji do nauki i pozytywnego nastawienia do zajęć. Często było to argumentowane dużym zmęczeniem uczniów po tygodniowej nauce w angielskich szkołach, dodatkowymi zajęciami w sobotę oraz tym, że uczniowie nie mogli rozwijać swoich pasji na innych zajęciach w sobotę lub też spotykać się ze swoimi przyjaciółmi podczas dnia wolnego.

3. Uczniów starszych nie interesowała tak bardzo nauka w polskiej sobotniej szkole, ale bardziej spotkania, rozmowy i rozrywka z polskimi przyjaciółmi, a także chęć odnalezienia własnej tożsamości.

Powyższy wstęp pozwoli mi lepiej naświetlić i opisać analizę znajomości języka polskiego u ucznia polskiego pochodzenia, który należy do trzeciej grupy dzieci (1.C.).

X... urodził się ... roku w ... Obecnie ma 15 lat i mieszka w ... (hrabstwo ..., południowa Anglia). Jego rodzicami są: Polka i Anglik. X... uczęszcza do 10 klasy Grammar School w ... Ma jedną siostrę w wieku 13 lat. X od urodzenia mieszka w Anglii. Nigdy nie uczył się w Polsce, zarówno w polskiej szkole, czy też na kursach językowych. W domu rodzinnym używa głównie języka angielskiego jako rodzimego. Był bardzo niechętny do używania i nauki języka polskiego w domu. Jego mama próbowała uczyć syna języka polskiego, ale wg jej opinii nie wykazywał on chęci, ani współpracy w tej kwestii. Postępy w nauce były słabe; uczeń buntował się i mimo, że mama mówiła do niego po polsku (on ją najczęściej rozumiał), to i tak odpowiadał po angielsku. Mama motywowała syna do nauki różnorodnymi metodami. X jednak twierdził, że język polski jest trudny i nie widział potrzeby jego nauki. Był wg niego nieważny i nieużyteczny. X bywał w Polsce u rodziny ze strony mamy, średnio raz w roku lub, co dwa lata.

OPINIA MAMY X PANI Y

„X ma dość duży zasób słów; dość dobrze rozumie, gdy się mówi do Niego. Jest jednak pasywny, bo rzadko odpowiada po polsku. Trudno mi ocenić poziom. Jest to język obcy dla Niego, tak jak dla mnie angielski.

Język angielski jest Jego rodzinnym językiem, zna go bardzo dobrze. Myślę, że brzmi dobrze dla anglojęzycznego rozmówcy (niektórzy mówią „posh”).

Ma dobre wyniki z nauki języka francuskiego, sądząc z ocen, które otrzymuje w szkole. Muszę powiedzieć z ubolewaniem, że do nauki języka polskiego nie ma entuzjazmu; to ostatnio doszedł do wniosku, że chciałby zdawać małą maturę (GCSE) z tego języka. Wcześniej walczył z moimi usiłowaniami – podsuwania tekstów po polsku, zabierania do szkoły polskiej, próby rozmowy w tym języku, oglądania filmów, słuchania piosenek. Proces ten trwa od wczesnego dzieciństwa. Dzielnie wspomagany przez polskich przyjaciół i rodzinę.

Być może na stosunek X do języka polskiego wpłynął mało zachęcający do nauki języków obcych trend w tutejszym społeczeństwie; w języku angielskim można się z łatwością porozumieć za granicą, więc większość nie zadaje sobie trudu. X myśli pewnie, że użyteczność języka polskiego jest znikoma. Jednak powoli

przekonuje się, że znajomość języków daje Mu przewagę nad rówieśnikami. Szkoła, do której chodzi, kładzie duży nacisk na naukę języków. Za namową koordynatorki do GCSE, X zmienił stosunek do języka polskiego.''

Kiedy w 2007 roku w ... powstała Polska Szkoła Nauczania Przedmiotów Ojczystych, to prowadziłem zajęcia od samego początku. X zaczął uczęszczać do szkoły w roku 2009; przez jeden rok chodził do młodszej grupy, a w roku szkolnym 2010/2011 przeszedł do mojej najstarszej grupy, mając wtedy 13 lat. Nie wykazywał większego zainteresowania nauką języka polskiego, ale widoczny był duży potencjał intelektualny ucznia.

W zakresie poszczególnych sprawności językowych uczeń pisał proste i krótkie formy wypowiedzi. Czytał bardzo rzadko po polsku. Rozumiał język polski, pod warunkiem, że osoba z którą rozmawiał używała prostych konstrukcji zdań i mówiła wolno. Mówił słabo, ale odpowiadał na pytania.

''Niestety'' do tej samej grupy uczęszczała jego (o dwa lata młodsza) siostra. Wpływało to demotywująco na postępy X w nauce języka polskiego. Z miała o wiele słabsze podstawy języka polskiego, ale przede wszystkim nie wykazywała chęci współpracy, a tym samym zainteresowania nauką tego języka. Wydaje mi się, że mogła mieć obniżone wymagania edukacyjne w angielskiej szkole.

Mimo powyższej sytuacji, zauważalny był postęp w znajomości języka polskiego ucznia. Uczeń chętnie odpowiadał na pytania, brał czynny udział w prostych rozmowach ze swoimi rówieśnikami. Wykonywał pisemne prace domowe dobierane indywidualnie przeze mnie do jego możliwości i potrzeb. Wykazywał też powolne, aczkolwiek zadawalające postępy w czytaniu wybranych fragmentów tekstów, a jego wymowa trudnych polskich głosek: cz, sz, rz, r, ś, ć, ź, ż, brzmiała coraz lepiej. Ten ogólny postęp mógł również wynikać z ambicji ucznia i chęci pokazania się, a jednocześnie udowodnienia „polskim” uczniom, że ON też potrafi.

Staralem się maksymalnie mobilizować ucznia do nauki, a częste chwalenie X na tle grupy przynosiły efekty. Był to jednak ostatni rok mojej pracy w polskiej szkole jako wolontariusz, a tym samym straciłem kontakt z X i jego mamą.

W styczniu bieżącego roku spotkałem mamę X. Rozmawialiśmy m.in. o polskiej szkole i nauce języka polskiego jej dzieci. Okazało się, że syn zrezygnował z nauki w polskiej szkole, ale przygotowuje się samodzielnie do egzaminu GCSE z języka polskiego. Po kilku dniach otrzymałem propozycję korepetycji z X, którą przyjąłem jako ciekawe wyzwanie edukacyjne, chęć pomocy uczniowi i obustronnej sympatii wyniesionej jeszcze z polskiej szkoły. Spotykamy się raz w tygodniu na jedną godzinę, stąd też mój wybór do analizy przypadku...

PRZEDŁOŻONE PRACE UCZNIĄ

Praca 1 Wakacje nad morzem Praca 2 List

OGÓLNE PODSUMOWANIE ANALIZY DWÓCH TEKSTÓW

1. Brak odpowiednich końcówek wyrazów (odmiana przez przypadki) np. ''nie było kamienie albo żwir'', zamiast - nie było kamieni albo żwiru, ''gier komputerowe'', zamiast – gramy komputerowymi, ''lody były pyszne'', zamiast – lody były pyszne.
2. Problemy ze stosowaniem czasów gramatycznych np. bram (zamiast biorę), idzieliśmy (zamiast szliśmy).
3. Błędne określanie rzeczowników w nieprawidłowej formie przymiotnikowej i rodzaju np. ''woda był bardzo zimny'', zamiast – woda była bardzo zimna.
4. Zapożyczenia z form angielskich np. ''inne czas'', wackacje'', ''zainteresowany w...''
5. Brak błędów ortograficznych.
6. Znajomość ilości wyrazów i ich znaczeń na poziomie A2/A2+.
7. W kompozycji tekstów brak akapitów, eksponujących poszczególne części tekstu: wstępu, rozwinięcia, zakończenia.

PODSUMOWANIE

Opisany przykład ucznia skłonił mnie do refleksji n/t sensu i potrzeby nauczania języka polskiego. Wybór i analiza prac X uświadomił mi jego niedoskonałości w zakresie sprawności językowych, ale jednocześnie jego aktualny potencjał intelektualny i zaangażowanie dają nadzieję, że w pewnym momencie osiągnie zadawalający dla kilku stron poziom znajomości języka polskiego. Oczywiście moje doświadczenie i wiedza merytoryczna w tym zakresie (nauczania i pomocy uczniowi), nie daje mi pełnej i wyczerpującej możliwości analizy przypadku. Myślę jednak, że takie ćwiczenia mogą pozwolić na samodzielne dokonywanie oceny własnej pracy. Wymuszają tym samym (w sposób pozytywny) permanentne doskonalenie własnego warsztatu pracy z wymiernym efektem dla każdego ucznia, jak i samorozwoju pracy nauczycielskiej.